

Stanisław Łach

## PRZEMYSŁ SŁUPSKI W LATACH 1945-1949

Przemysł jako przedmiot badań naukowych ekonomistów, geografów i historyków nie stanowił w powojennej Polsce dziedziny cieszącej się większym zainteresowaniem. O wiele więcej uwagi poświęcano zagadnieniom politycznym czy stosunkom społecznym. Uwagę powyższą odnieść można do historii gospodarczej całego kraju i poszczególnych regionów. Brak syntetycznego opracowania historycznego przemysłu słupskiego w pierwszych latach powojennych stanowił istotną inspirację do napisania niniejszego artykułu.

Pragnąc przedstawić skalę zniszczeń wojennych w przemyśle słupskim, jego odbudowę i rozwój w pierwszych latach powojennych, nie sposób pominąć podania choćby najistotniejszych danych o uprzemysłowieniu miasta w okresie przedwojennym. Słupsk w latach 1918-1945 należał obok Szczecina do największych ośrodków przemysłowych Pomorza Zachodniego. Z liczbą 50 377 mieszkańców w 1939 r. zajmował drugie miejsce pod względem wielkości w regionie zachodniopomorskim. Na rozwój słupskiego przemysłu rzutowała przede wszystkim miejscowa baza surowcowa. Bliskie sąsiedztwo lasów i zasobów drewna stwarzało sprzyjające warunki dla rozwoju przemysłu drzewnego, istnienia tartaków i innych zakładów produkujących z drewna. W 1928 r. czynnych było w Słupsku 88 zakładów przemysłu drzewnego zatrudniających 1348 robotników. Większość zakładów stanowiły niewielkie warsztaty rzemieślnicze, w których pracowało od kilku do kilkunastu ludzi. Tylko trzy zakłady zatrudniały powyżej 100 robotników. Były nimi: specjalizująca się między innymi w produkcji sypialni fabryka Wilhelma Beckera -